

# Czy Kanada dopuściła się ludobójstwa?

13 sierpnia 2021

Kanadyjscy historycy spierają się, czy państwo jest winne ludobójstwa w odniesieniu do Indian. 1 lipca Kanadyjskie Stowarzyszenie Historyków (Canadian Historical Association, CHA) opublikowało list, w którym stwierdziło, że dla profesjonalnych historyków jest jasne, iż doszło do ludobójstwa. Niedługo po tym ponad 50 historyków wyłamało się i odpowiedziało listem otwartym, oskarżając stowarzyszenie o narzucanie społeczeństwu tylko jednego sposobu widzenia historii i o sugerowanie, jakoby było to zdanie wszystkich naukowców i nauczycieli akademickich zajmujących się tą dziedziną.

„Rada CHA stosuje taktykę przymusu i zachowuje się jak stowarzyszenie aktywistów, a nie organizacja naukowa”, czytamy w liście podpisanym m.in. przez Margaret MacMillan, profesor Oxford University i autorkę „Paris 1919”.

Canadian Historical Association w swoim oświadczeniu wydanym z okazji Canada Day stwierdziło, że historycy są zgodni co do tego, że praktycznie w całej oficjalnej polityce Kanady obecne są „ludobójcze intencje” względem ludności rdzennej. Celem każdego kolonialnego, imperialnego, federalnego czy prowincjonalnego rządu jest eliminacja ludności rdzennej – rozumianej w ujęciu kulturowym i dosłownym. CHA oskarżyło ponadto historyków, którzy nie chcą uznać faktu ludobójstwa, o pomaganie kolonizatorom w dokonaniu aktu przemocy.

Profesor Trent University, Christopher Dummitt, autor biografii Mackenzie Kinga, tłumaczy, że jednym z celów listu otwartego jest wyrażenie sprzeciwu wobec odgórnemu stwierdzeniu przez CHA, że dyskusja dotycząca ludobójstwa jest zamknięta.

Określenie „ludobójstwo” najczęściej jest używane w odniesieniu do masowych zabójstw, jak np. holokaust. Konwencja ONZ z 1948 roku mówi jednak też o innych sposobach dokonywania ludobójstwa, niekoniecznie przez bezpośrednie zabijanie. Ludobójstwem może być więc prowadzenie polityki mającej na celu eliminację narodzin w określonej grupie albo też odbieranie dzieci.

Historyk James R. Miller, który podpisał teraz list otwarty, był jednym z pierwszych naukowców, którzy zajęli się badaniem destrukcyjnego wpływu szkół rezydenckich. Mimo to uważa, że postępowanie Kanady nie odpowiada definicji ludobójstwa. Podkreśla, że w żadnych oficjalnych i nieoficjalnych dokumentach rządowych nie ma intencji zniszczenia Indian. Celem rządów była asymilacja Indian i zrobienie z nich „Euro-Kanadyjczyków”. Temu miały służyć działania, które teraz uznajemy za przerażające – czyli przymusowe uczęszczanie do szkół z internatem, ograniczenia mobilności, zmiany systemu gospodarki i rządzenia, próby ograniczenia praktyk religijnych i używania języków ludności rdzennej. „Asymilacja nie powinna być mylona i utożsamiana z ludobójstwem”, uważa Miller.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: [Goniec.net](http://Goniec.net)